

# ZAMACH NA CHRONIONY INTERES PRAWNY: ZASADA KRYMINALIZACJI I ELEMENT PRZESTĘPSTWA?

JAVIER GÓMEZ LANZ\*

DOI: 10.26399/iusnovum.v17.3.2023.19/j.gomez.lanz

## STRESZCZENIE

W niniejszym artykule poddaje się analizie rolę, jaką odgrywa koncepcja interesu prawnego jako kryterium decyzji kryminalizacyjnych, a także, według opinii niektórych badaczy, jako element przestępstwa. W pierwszej kolejności analizie poddano wpływ interesu prawnego na politykę kryminalną oraz skupiono się na korelacji pomiędzy definicją tej koncepcji a teoriami politycznymi leżącymi u jej podstaw. Następnie omówiono trudności związane z wykorzystaniem interesu prawnego jako wzorca interpretacyjnego dla ustalenia, czy czyn popełniony przez sprawcę może być uznany za materialnie bezprawny.

Słowa kluczowe: prawo karne, chroniony interes prawny, teoria kryminalizacji, materialna bezprawność, wykładnia celowościowa

## THE ATTACK ON THE PROTECTED LEGAL INTEREST: A CRIMINALISATION PRINCIPLE AND AN ELEMENT OF THE CRIMINAL OFFENCE?

## ABSTRACT

This paper analyses the role played by the notion of legal interest as a criterion for decisions on criminalisation and, according to some scholars, as an element of criminal offence. First, the analysis tallies the impact of legal interest on criminal policy, focusing on the correlation between this concept's definition and underlying political theories. Subsequently, the article explores difficulties of using legal interest as an interpretative canon to determine whether the offender's deed can be deemed materially unlawful.

Keywords: criminal law, protected legal interest, theory of criminalisation, material unlawfulness, teleological interpretation

\* prof. prawa karnego, Papieski Uniwersytet Comillas (Hiszpania), e-mail: jglanz@comillas.edu, ORCID: 0000-0002-6627-2717



## WPROWADZENIE

Kiedy poruszane są zagadnienia z zakresu prawa karnego, sformułowanie „chroniony interes prawny” może być stosowane zarówno w znaczeniu opisowym, jak i normatywnym. W pierwszym znaczeniu termin ten odnosi się do interesów prawnych faktycznie chronionych na gruncie konkretnego prawa karnego pozytywnego. Natomiast znaczenie normatywne tego sformułowania odnosi się do interesów prawnych, które z określonej perspektywy polityki kryminalnej zasługują na ochronę w ramach prawa karnego.

Jedno z możliwych podejść do teorii karnej – do którego sam się przychylam, choć nie jest ono ani jedyne, ani tym bardziej dominujące<sup>1</sup> – głosi, że głównym przedmiotem teorii karnej jest prawo karne pozytywne, a jego główną funkcją – systematyczne przedstawianie treści ustawodawstwa karnego. Z tego punktu widzenia znaczenie interesu prawnego wywodzi się z faktycznego uznania go jako takiego na gruncie prawa karnego, niezależnie od opinii politycznej, w myśl której jego ochrona prawna może przysługiwać, czy też braku rozszerzenia ochrony na inne interesy. Tym więc, co w (tak rozumianym) ujęciu teoretycznym ma zasadnicze znaczenie, jest katalog chronionych interesów kwalifikowanych jako takie na gruncie obowiązującego prawa karnego.

Oczywiście nie umniejsza to wartości argumentu dotyczącego okoliczności legitymizujących rozszerzenie ochrony karnej na dany interes, niezależnie od tego, czy podejźmy do tego zagadnienia z perspektywy aksjologicznej, czy konsekwencjalistycznej. Rozsądne jest jednak powściągliwe podejście do oczekiwań związanych z tą propozycją, ponieważ na kwestię tę mają wpływ wszelkiego rodzaju czynniki historyczne, geograficzne oraz uwarunkowania społeczne. Stąd też stworzenie zamkniętej i wyłącznej listy interesów, które powinny podlegać ochronie karnej niezależnie od danego systemu prawnego, nie wydaje się właściwym zabiegiem. Oczywiście zapewne istnieje silniejszy argument przemawiający za istnieniem konstytucyjnych podstaw do ochrony określonych interesów w ramach danego systemu prawnego (nawet w wypadku braku wyraźnych konstytucyjnych przesłanek do ochrony karnej).

Ocena interesów prawnie chronionych w większości systemów prawa karnego pozwala na konceptualizację „interesu prawnego” jako elementu rzeczywistości, który gwarantuje ochronę karną, ponieważ jest wyrazem wartości prawnej<sup>2</sup>. To zatem pojęcie posiadające wymiar materialny (interes prawny jest w tym zakresie przedmiotem) i wymiar wartościujący (tym, co określa taki przedmiot jako interes prawny, jest to, co prawo uznaje za wartościowe).

Wartość ta nie musi posiadać cech, które pozwalałyby na jej zakwalifikowanie jako prawa podmiotowego. Trzon interesów prawnych uznawanych przez tradycyjne prawo karne (życie jednostek, ich zdrowie, wolność, własność czy dobre imię) to wartości, które można scharakteryzować jako prawa podmiotowe przypisane osobie (osobie, która stanowiłaby materialną podstawę takich interesów prawnych). Jak stwierdzam w dalszej części tekstu, w ramach liberalnego prawa

---

<sup>1</sup> Por. J.M. Silva Sánchez, *Los tres ámbitos de la dogmática jurídico-penal*, „Indret” 2019, nr 4.

<sup>2</sup> S. Mir Puig, *Derecho Penal. Parte General*, Barcelona 1998, s. 136.

karnego główne kryterium kryminalizacji zachowań wiąże się z zamachem na tę klasę interesów indywidualnych uznanych za prawa podmiotowe. Jednak w obecnym prawie karnym – rozbudowanym i stopniowo zbliżającym się do postulatów i założeń wspólnotowych – wymiar wartościujący interesu prawnego sięga poza prawo podmiotowe, obejmując interesy, które nie mogą być ściśle uznane za dobra osobiste. Tak jest w wypadku interesów zbiorowych, takich jak bezpieczeństwo ruchu drogowego czy porządek publiczny, ale także w wypadku interesów indywidualnych, takich jak życie lub zdrowie płodów czy zwierząt, których posiadacze nie są w sposób spójny uznawani za podmioty prawne przez systemy prawne. W istocie, na gruncie obecnego prawa karnego, badacze zazwyczaj wiążą decyzje o zapewnieniu ochrony prawnej praw podmiotowych z ich „społecznym” wymiarem, a nie z wartością, jaką mogą stanowić dla ich posiadaczy<sup>3</sup>. Szeroki zakres tego współczesnego pojęcia interesu prawnego obejmuje zatem nie tylko interesy indywidualne, ale także interesy o charakterze zbiorowym lub rozproszonym<sup>4</sup>.

Jak wskazano w dalszej części tekstu, jedna z głównych kontrowersji w tej debacie związana jest z autonomią takich ponadindywidualnych interesów. W tym zakresie, zgodnie ze stanowiskiem wspólnotowym, społeczne ujęcie człowieka wspiera niezależną ochronę tego typu interesów: taka odrębna i autonomiczna ochrona byłaby wymagana dla właściwego wypełnienia konstytucyjnej przesłanki promowania warunków rzeczywistej wolności i równości jednostek i grup<sup>5</sup>, a także zagwarantowania bezpieczeństwa i zaufania do sprawnego działania instytucji społecznych oraz ochrony grup społecznie słabszych<sup>6</sup>. Z kolei stanowisko liberalne uznaje ten rodzaj interesu prawnego za sztuczny twór, mający ukryć zauważalne rozszerzenie interwencji państwa w sprawy karne. W tym kontekście znana jest propozycja Hassemery, aby ograniczyć dopuszczalność ochrony karnej interesów ponadindywidualnych do przypadków, w których wydają się one „funkcjonalne z punktu widzenia praw przysługujących jednostkom”<sup>7</sup>.

Wstępnym celem niniejszego artykułu będzie analiza wpływu koncepcji interesu prawnego w debacie na temat polityki kryminalnej, czyli na przydatność tego pojęcia dla ustanowienia lub wsparcia określonej teorii kryminalizacji. Ponadto analiza zostanie rozszerzona o możliwy wpływ tej koncepcji na prawną teorię przestępstwa jako konsekwencji powszechnego postulatu włączenia zamachu na interes prawny jako dorozumianego elementu przestępstwa.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 137.

<sup>4</sup> Ta ostatnia kategoria obejmowałaby interesy o charakterze ponadindywidualnym, których posiadacze nie stanowią grupy obywateli jako całości, ale ich nieokreśloną i zmienną podgrupę; ta staje się posiadaczem takiego interesu ze względu na pozycję, jaką zajmuje w kontekście scenariusza danej relacji społecznej. Tak byłoby m.in. w wypadku praw konsumenta czy praw pracowniczych (C. Pérez-Sauquillo Muñoz, *Legitimidad y técnicas de protección penal de bienes jurídicos supraindividuales*, Valencia 2019, s. 53 i n.).

<sup>5</sup> L. Gracia Martín, *La modernización del derecho penal como exigencia de la realización del postulado del estado de derecho (social y democrático)*, „Revista de Derecho Penal y Criminología” 2010, nr 3, s. 63.

<sup>6</sup> M. Corcoy Bidasolo, *Delitos de peligro y protección de bienes jurídico-penales supraindividuales*, Valencia 1999, s. 208.

<sup>7</sup> Hassemer, W. *Rasgos y crisis del Derecho Penal moderno*, „Anuario de Derecho Penal y Ciencias Penales” 1992, nr XLV-I, s. 248.

## KRYMINALIZACJA ZACHOWAŃ I OCHRONA INTERESU PRAWNEGO

Teorię kryminalizacji można zdefiniować jako element filozofii prawa karnego dedykowany określeniu, jakie zachowania powinny być karane i jaką postać powinna przyjąć kara.

Zgodnie z dominującym poglądem każde teoretyczne sformułowanie dotyczące pierwszego z tych dwóch zadań wiąże się z rozstrzygnięciem, jakim interesom przysługuje ochrona pod groźbą kary i jak silna powinna być ich ochrona. Dlatego ocena interesu naruszonego przez dane zachowanie staje się istotna dla wskazania zachowań, które powinny być karane, a które nie<sup>8</sup>.

W najbardziej ogólnym znaczeniu odpowiedzią na to pytanie jest zwyczajowe sformułowanie zasad ograniczających legitymizujących *ius puniendi*. Odpowiedź ta jest jednak wyjątkowo nieprecyzyjna, co nie dziwi, biorąc pod uwagę, że wypływa z dyskursu na temat podstawowych zasad. Wspomniana nieprecyzyjność przejawia się w szczególności w kryteriach mających na celu określenie zachowań, w wypadku których należy podjąć interwencję karną; często normy takie oferują jedynie bardzo ogólne wytyczne, oparte na ogólnych ideach, takich jak konieczność, ograniczenie ochrony przez prawo karne czy interesy prawne lub subsydiarność.

Ten względny brak określoności sprawia, że zasady te bardzo łatwo jest głosić, stąd większość badaczy je akceptuje. Jednak wysoki stopień zgodności środowiska badawczego co do tych ostatecznych aksjomatów (zwykle kojarzonych z kontekstem konstytucyjnym wywodzącym się z charakterystyki państwa jako socjalnego i demokratycznego państwa prawa) nie może przesłonić faktu, że tak jak ramy te pozwalają na wielość polityk publicznych inspirowanych różnymi normatywnymi teoriami politycznymi, tak też w ich obrębie możliwe są różne propozycje dotyczące kryminalizacji, inspirowane wspomnianymi teoriami politycznymi.

W mojej opinii to nacisk kładziony na rodzaj interesów prawnych, których ochrony poszukuje się w pierwszej kolejności, stanowi jeden z głównych czynników, które pozwalają odróżnić teorie zasadniczo liberalne od teorii wspólnotowych.

W ramach tych pierwszych podstawą kryminalizacji jest normatywne założenie, że wolność jednostki jest nadrzędna w sensie „negatywnym”; to znaczy, że człowiek ma swobodę działania bez ingerencji państwa lub innych osób<sup>9</sup>. Dalsze uznanie pluralizmu jako najbardziej racjonalnego modelu organizacji społecznej prowadzi do postulatu wprowadzenia maksymalnego możliwego zakresu wolności w sensie negatywnym, tak aby każda jednostka mogła realizować swoje cele i nadawać priorytety wartościom, które zdecyduje się wyznawać. Oczywiście w społeczeństwie pluralistycznym pojawiają się konflikty spowodowane różnorodnością celów i wartości kierujących postępowaniem jednostki, co uniemożliwia zapewnienie

---

<sup>8</sup> Nie jest to jednak jedyna możliwa perspektywa. Funkcjonalizm systemowy stanowi szczególnie udaną propozycję, rezygnującą z idei interesu prawnego jako podstawy legitymizującej kryminalizację. Jak powszechnie wiadomo, funkcjonalizm potwierdza, że takie interesy są chronione jedynie jako produkt uboczny prawa karnego, którego misją jest podtrzymywanie tożsamości społeczeństwa, a także jego samokontrola (Jakobs, G., *Sociedad, norma y persona en una teoría de un Derecho penal funcional*, Madrid 1996, s. 18 i n.).

<sup>9</sup> I. Berlin, *Liberty*, Oxford 2009, s. 216.

nieograniczonego zakresu korzystania z wolności w ramach zorganizowanej grupy społecznej.

W liberalizmie materialna zasadność interwencji państwa w te konflikty opiera się właśnie na zagwarantowaniu wszystkim obywatelom wyższego stopnia swobody działania, niż miałyby to miejsce w wypadku braku jakiejkolwiek interwencji (czyli stopnia wolności wykraczającego poza ten, który istniałby w swego rodzaju „stanie naturalnym”). Wiąże się to z rezygnacją z potencjalnie nieograniczonego korzystania z prywatnej autonomii w zamian za ustanowienie ram, aby zmaksymalizować tę wolność w sytuacji konfliktu z innymi. Z metaetycznego punktu widzenia, stanowisko to byłoby wspierane nie tylko przez racjonalność deontologiczną, ale także przez racjonalność celowościową utylityzmu; obie tradycje, jak wiadomo, są obecne w pierwotnych podstawach tej teorii politycznej.

Moim zdaniem maksymalizacja ta oznacza co najmniej:

- a) zastrzeżenie interwencji karnej dla przypadków, w których wolność jednostki lub inne prawa jednostki są naruszone lub zagrożone z powodu postępowania osób trzecich. W liberalizmie atak na dobra i prawa kształtuje zatem naczelną zasadę kryminalizacji, co oznacza, że uszczerbek interesu prawnego jest traktowany priorytetowo jako paradygmat wniesienia oskarżenia, ze szkodą dla alternatyw takich jak naruszenie obowiązku i przestępstwa wynikające z samej chęci wyrządzenia szkody (jak np. usiłowania niewykonalne)<sup>10</sup>;
- b) opieranie interesów prawnych na podstawach faktycznych funkcjonalnie powiązanych z korzystaniem przez jednostkę z przysługujących jej wolności. Muszą to być interesy indywidualne lub – w razie potrzeby i w drodze wyjątku – dobrze określone interesy ponadindywidualne, które można bezpośrednio powiązać z interesami indywidualnymi. Zasada wyrządzonej szkody, zasadnicza wytyczna dla wniesienia oskarżenia, jest definiowana głównie jako szkoda lub zagrożenie interesów indywidualnych<sup>11</sup>;
- c) zagwarantowanie neutralności państwa w zakresie przekonań moralnych obywateli, czyli tego, czym jest „dobro” lub „dobre życie”. Wykluczałoby to więc paternalistyczne i perfekcjonistyczne kryteria wyboru interesów prawnych, uzasadniających ochronę przez prawo karne. W porządku liberalnym proces kryminalizacji musi odzwierciedlać wartości moralne, ale brak moralności sam w sobie nie usprawiedliwia wniesienia oskarżenia. Neutralność państwa nie

---

<sup>10</sup> Oczywiście stwierdzenie, że szkoda wyrządzona innym jest zasadnym powodem kryminalizacji zachowań nie oznacza, że jest wystarczającym powodem, ponieważ mogą wystąpić moralne i praktyczne koszty kryminalizacji, które uzasadniają, nawet w przypadku wystąpienia szkody, odstąpienie od oskarżenia w związku z tym zachowaniem.

<sup>11</sup> Z kolei w ramach przywołanego powyżej modelu funkcjonalizmu systemowego zasada wyrządzonej szkody przestaje być kryterium wniesienia oskarżenia i zostaje zastąpiona, przynajmniej do pewnego stopnia, przez model oparty na niewywiązaniu się z obowiązku. W kontekście wspólnotowym ta ostatnia koncepcja wyraźnie wiąże się z faktem uprzedniego istnienia instancji określających status podmiotu oraz z ideą jednolitej wspólnoty oraz ze szkodą dla obowiązku przejawiania zachowań wspierających wobec innych. Sánchez-Vera Gómez-Trelles (*Delito de infracción de deber y participación delictiva*, Madrid 2002, s. 183 i n.) wyraźnie więc łączy przestępstwa niewywiązania się z obowiązku z obowiązkami pozytywnymi, które, jak twierdzi, wynikają z zasady *neminem laedere* i które opiera na moralnym pojęciu wolności pozytywnej wykraczającej poza liberalizm (ibidem, s. 141).

sugeruje opinii moralnie sceptycznej czy relatywnej. Wręcz przeciwnie, wiąże się z teorią moralności politycznej, która podkreśla takie wartości, jak racjonalna autonomia, godność i wolność<sup>12</sup>. Porządek liberalny zależy od podzielenia zobowiązań normatywnych przez członków społeczeństwa i wypracowania przez nich zasad i postaw, które je odzwierciedlają, takich jak podstawowa wartość wolności, celowościowe powiązanie porządku prawnego z zapobieganiem szkodzi i urazom innych czy też powściągliwość w dążeniu do narzucania innym swojej wizji dobra<sup>13</sup>.

Liberalna teoria karna ustanawia więc pewne wytyczne dotyczące poświęcenia minimalnej możliwej wolności potrzebnej do zagwarantowania największej możliwej wolności dla wszystkich. Zasadna metoda określenia, czy z liberalnego punktu widzenia rozstrzygnięcie jest właściwe, skupiałaby się na jego potencjalnym uznaniu przez obywateli, którzy biorą pod uwagę swoje interesy niezależnie od roli, jaką mogą ostatecznie odegrać<sup>14</sup> (jako potencjalne ofiary lub sprawcy<sup>15</sup>).

Perspektywa wspólnotowa w odniesieniu do kryminalizacji różni się zasadniczo.

Po pierwsze, w podejściu wspólnotowym postuluje się przeformułowanie zasady wyrządzonej szkody jako standardu dla wniesienia oskarżenia. Jak już wskazano, liberalizm ogranicza to kryterium do spowodowania szkody na mieniu i prawach innych. Ale też w najbardziej żarliwej doktrynie w podejściu wspólnotowym popiera się prawną ochronę dominujących przekonań moralnych społeczności bez żadnych ograniczeń innych niż te, o których może decydować ustawodawca<sup>16</sup>. Egzekwowanie tego wspólnego horyzontu moralnego, będącego niekiedy odwzorowaniem dominującej moralności, a niekiedy wynikającego z uzupełnienia o moralność mniejszościową, wraz z przypisaniem aktualnemu prawu karnemu funkcji wychowawczej, ujawnia się w podkreślaniu motywacji przestępstw przez karnistów (pojawia się także jako gotowość do wymierzania kar za samo wyrażanie rozbieżnych opinii moralnych).

Nawet w bardziej umiarkowanych – i rozpowszechnionych – wersjach podejścia wspólnotowego można znaleźć inne określenie zasady wyrządzonej szkody. Również w tym ujęciu postuluje się rozszerzenie zakresu sankcji karnych na zachowania, które wpływają na elementy wykraczające poza prawa. Jednak proponowane tu racje nie wynikają z dominujących przekonań moralnych, lecz z kwestii społecznych i gospodarczych. Tak jest na przykład w przypadku: (i) przypisania obywatelom

---

<sup>12</sup> R. Dworkin, *Liberalism*, w: M. Sandel (red.), *Liberalism and its critics*, New York 1994, s. 77 i D. Husak, *Philosophy of Criminal Law*, New Jersey 1987, s. 244.

<sup>13</sup> J. Jacobs, *Criminal Justice and the Liberal Polity*, „Criminal Justice Ethics” 2011, Vol. 30, nr 2, s. 176.

<sup>14</sup> R. Alcácer Guirao, *Los fines del Derecho penal. Una aproximación desde la filosofía política*, „Anuario de Derecho Penal y Ciencias Penales” 1998, LI, s. 539.

<sup>15</sup> Por. J.M. Silva Sánchez, *Directivas de conducta o expectativas institucionalizadas? Aspectos de la discusión actual sobre la teoría de las normas*, w: *Modernas tendencias en la ciencia del Derecho Penal y en la Criminología*, Madrid 2001, s. 566 i n.

<sup>16</sup> I tak Devlin (*The enforcement of morals*, Indianapolis 2009, s. 12 i n.) potwierdza niemożność wyznaczenia teoretycznych granic władzy państwa w zakresie stanowienia prawa przeciwko brakowi moralności, co (w tym modelu) jest spójne ze znaczeniem przypisywanym wspólnocie wartości dla zachowania społeczeństwa.



„uprawnień promujących”, które zobowiązują ich do wykonywania dodatkowych czynności celem zabezpieczenia zdolności państwa do funkcjonowania lub zagwarantowania podstawowych warunków osobistej egzystencji<sup>17</sup>, lub (ii) pewnych warunków dystrybucji społecznej takich praw jednostki, które są strukturalnie niezbędne dla społeczeństwa ze wspólnotowego punktu widzenia<sup>18</sup>.

Jak wskazano, najbardziej znanym przykładem tej perspektywy jest rozszerzenie ochrony karnej na interesy ponadindywidualne, niezależnie od ich bezpośredniego lub pośredniego związku z prawami jednostki. Tworzenie tych ponadindywidualnych interesów wiąże się również z ryzykiem pewnej sztuczności, która w niektórych przypadkach może ukryć fakt, że są one tworam abstrakcyjnymi opartymi na indywidualnych interesach<sup>19</sup>.

Wyeksponowanie interesów zbiorowych wiąże się z innym podstawowym przejawem podejścia wspólnotowego, a mianowicie z powszechną kryminalizacją abstrakcyjnego zagrożenia<sup>20</sup>. Niewątpliwie wniesienie oskarżenia jedynie w związku z niebezpiecznym zachowaniem nie jest aż tak odległe od liberalnej teorii kryminalizacji, aczkolwiek jej rola jest zdecydowanie ograniczona, biorąc pod uwagę, jak wykładniczo może rozszerzyć zakres interwencji państwa<sup>21</sup>.

Ta technika kryminalizacji – paradygmat zapobiegania nowym zagrożeniom – pociąga za sobą kryminalizację zachowań, które albo nie muszą wiązać się z rzeczywistym zagrożeniem dla interesów indywidualnych, albo stwarzają zagrożenie niewystarczające dla uzasadnienia interwencji państwa. Ograniczona szkodliwość abstrakcyjnego zagrożenia dla praw jednostki sprzyja utożsamianiu nieprecyzyjnych interesów ponadindywidualnych z interesami chronionymi przez prawo<sup>22</sup>. We wspólnotowości akceptowana jest zasadność kryminalizacji abstrakcyjnego zagrożenia nawet wtedy, gdy zagrożenie to nie odnosi się do interesu indywidualnego, lecz do interesu ponadindywidualnego<sup>23</sup>. Skrajną wersją rozszerzenia zasady wyrządzonej szkody,

<sup>17</sup> M. Pawlik, *El delito, lesión de un bien jurídico?*, „InDret” 2016, nr 2, s. 11.

<sup>18</sup> W tym sensie np. Pettit i Braithwaite (*Not Just Deserts, Even in Sentencing*, „Current Issues in Criminal Justice” 1993, Vol. 4, nr 3, s. 203) łączą publiczny charakter wyrządzonej szkody nie tylko z oddziaływaniem na „sferę” ofiary, ale z ogólnym rozkładem tej kwestii w społeczeństwie.

<sup>19</sup> Widać to wyraźnie, gdy badacze zaznaczają, że interes ponadindywidualny musi być rozumiany jako interes „uduchowiony” lub „zinstytucjonalizowany”, chroniony tylko w takim zakresie, w jakim odnosi się, mniej lub bardziej bezpośrednio, do rzeczywistych interesów prawnych jednostki. W rzeczywistości interes ponadindywidualny jest w wielu przypadkach niczym innym jak uprzedmiotowionym konstruktem sytuacji zagrożenia dla interesów indywidualnych w odniesieniu do nieokreślonej wielości podmiotów.

<sup>20</sup> W. Hassemer, *Rasgos y crisis...*, op. cit., s. 241 i n.

<sup>21</sup> D. Husak, *Overcriminalization*, Oxford 2008, s. 159 i n.

<sup>22</sup> Oczywiście problemy te znikają, gdy zrezygnuje się z odwoływania do interesu prawnego jako podstawy uzasadniającej interwencję karną. Tym samym w funkcjonalizmie systemowym kryminalizacja abstrakcyjnego zagrożenia jest uprawniona o tyle, o ile można twierdzić, że tożsamość społeczna obejmuje gwarancję oczekiwanego braku konieczności uwzględniania zachowań, które jedynie abstrakcyjnie odnoszą się do skutku (G. Jakobs, *Society, norm and person...*, op. cit., s. 43 i n.).

<sup>23</sup> V. Gómez Martín, *Libertad, seguridad y sociedad del riesgo*, w: *La política criminal en Europa*, Barcelona 2004, s. 78. Badacze będący zwolennikami tych koncepcji dążą do ustanowienia standardów gwarancyjnych w konstrukcji tych przestępstw. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie sprzeciwiają się oni postępującej interwencji państwa.

wspieraną także przez podejście wspólnotowe<sup>24</sup>, jest propozycja wnoszenia oskarżenia wobec przestępstw kumulatywnych, gdzie rzeczywiste zagrożenie dla interesu prawnego (który w najbardziej znamienitych przykładach tego rodzaju przestępstw stanowi już interes ponadindywidualny) urzeczywistnia się dopiero w wyniku teoretycznej kumulacji niezliczonych czynów jednostkowych, które same w sobie są bez znaczenia.

## ZAMACH NA CHRONIONY INTERES JAKO ELEMENT PRZESTĘPSTWA (DOKTRYNA „MATERIALNEJ BEZPRAWNOŚCI”)

Jak już wyjaśniono, koncepcja „chronionego interesu prawnego” stanowi trzon rozważań na temat kryminalizacji i w tym zakresie określa przedmiot zainteresowania polityki karnej państwa. Nie wyczerpuje to powszechności tego pojęcia w dyskusji dotyczącej prawa karnego; podobnie jej obecność w rozważaniach teoretycznych wpływa na debatę dotyczącą istotnych kwestii, takich jak struktura przestępstwa.

Spośród różnych obszarów, w których koncepcja ta wywiera wpływ na teorię prawa karnego, niniejsze opracowanie koncentruje się na proponowanym włączeniu zamachu na interes prawny jako „składowej” przestępstwa. Propozycja ta nawiązuje do doktryny – w pewnym stopniu, choć nie powszechnie<sup>25</sup>, wspieranej przez badaczy i orzecznictwo – w której można opowiadać się za rozróżnieniem pomiędzy formalną a materialną bezprawnością zachowania. Podczas gdy pierwsza z nich byłaby przypisana działaniu w konsekwencji jego zgodności z prawną definicją przestępstwa, druga wymagałaby, oprócz tej zgodności, zamachu (lub nawet odnośnego zamachu) na chroniony interes prawny. Kiedy doktryna materialnej bezprawności jest realizowana poprzez włączenie zamachu na interes prawny do przestępstwa (tak jakby był to element prawnej definicji), zwykle prowadzi do promowania ogólnej przyczyny zwolnienia z odpowiedzialności karnej, która miałaby zastosowanie do tych przypadków, w których subsumpcja na podstawie definicji prawnej jest bezsporna, ale zamach na interes prawny uważa się za nieistniejący lub niewystarczający<sup>26</sup>.

Praktyczna realizacja tej doktryny zazwyczaj odwołuje się do takich standardów, jak zasada najmniejszej możliwej interwencji i zasada nieistotności. Chodzi, rzecz jasna, o to, że w wypadku braku zamachu (lub braku zamachu wystarczająco dotkliwego) na interes prawny, nie ma podstaw do nałożenia sankcji karnych, nawet jeśli działanie formalnie spełnia znamiona ustawowe. Choć uznaje się to za argument techniczny, można go równie dobrze uznać za polityczny, ponieważ opiera się na dość niejasnych zasadach politycznych, które nie są w pełni ukonstytuowane. Popieranie idei, że takie zasady powinny wyznaczać kierunek polityki karnej, nie oznacza, że powinny one odgrywać rolę w interpretacji prawa. Potrzeba

---

<sup>24</sup> B. Schünemann, *¿Ofrece la reforma del Derecho penal económico alemán un modelo o un escarmiento?*, w: *Jornadas sobre la 'Reforma del Derecho Penal en Alemania'*, Madrid 1991, s. 36 i n.

<sup>25</sup> Por. przykładowo: E. Orts Berenguer, J.L. González Cussac, *Compendio de Derecho Penal. Parte general*, Valencia 2022, s. 234, jak również Sentencia de la Sala 2ª del Tribunal Supremo español de 21 de junio de 2003, RJ 2003\4362.

<sup>26</sup> W odniesieniu do prawa karnego gospodarczego zob. C. Martínez-Buján Pérez, *Derecho Penal Económico y de la Empresa*, 6th ed., Valencia 2022, s. 428.



interpretacji wynika z semantycznej nieokreśloności; znaczenie prawa (a nie stojąca za nim decyzja polityczna) jest tym, co wymaga uściślenia. Ustawodawca zdecydował już, jaki stopień interwencji uważa za właściwy, pomimo niejednoznaczności prawnego sformułowania takiej decyzji<sup>27</sup>.

Niezależnie od tych zastrzeżeń, jedno z najpopularniejszych podejść względem realizacji doktryny materialnej bezprawności opiera się na specyficznej metodzie wykładni (tj. wykładni celowościowej), polegającej na ograniczeniu zakresu ustawowej definicji przestępstwa w przypadkach, gdzie interpretator stwierdza niewystarczający poziom zamachu na chroniony interes prawny.

Doktryna wykładni celowościowej głosi, że przepisy prawne powinny być interpretowane pod kątem celu, jaki te przepisy mają osiągnąć. Wiąże się to zatem z funkcjonalnym aspektem kontekstu, w którym wyrażone jest stwierdzenie prawne. Jak zauważył Wróblewski, w zakresie wykładni prawa jest to kwestia wysoce kontrowersyjna, ponieważ sformułowanie funkcjonalnych wytycznych interpretacyjnych, które byłyby powszechnie akceptowane, stanowi niemałe wyzwanie<sup>28</sup>. Uważam jednak, że zasadnicza podstawa wykładni celowościowej jest względnie odpowiednio przedstawiona w jednej z wytycznych funkcjonalnych, zaproponowanych przez Wróblewskiego, a konkretnie chodzi mi o dyrektywę DI1-11, wiążącą znaczenie normy prawnej z celem, jaki przyświeca instytucji będącej jej właścicielem<sup>29</sup>.

To odniesienie do celu, jakim kieruje się instytucja, zwykle wiąże się z takimi określeniami, jak „cel”, „duch” czy „wola” prawa, czyli kryteriami, które odgrywają zasadniczą rolę zgodnie z tradycyjnie dominującą ideologią wykładniczą<sup>30</sup>. W ramach tej ideologii wykładniczej wspomniane określenia („cel”, „duch”, „wola”) są stosowane w sposób przenośny i poprzez dorozumiane porównanie z intencją ustawodawcy. Mają one zatem charakter metaforyczny. Z kolei odwoływanie się do metafor generuje poważne trudności ontologiczne przy określaniu celu, ducha czy intencji prawa, czyli elementów, które wykładnia celowościowa uznaje za odrębne od intencji ustawodawcy. Jaki jest więc cel prawa, jak go rozpoznać i gdzie się go stwierdza? Które cele jego twórców są dostatecznie istotne, by przypisać je prawu

---

<sup>27</sup> Dostosowanie prawa karnego do zasady wyrządzonej szkody jest konieczne ze względu na dalsze racjonalnie określone prawo karne. Takie dostosowanie nie jest jednak miarodajnym kryterium ustalania prawdopodobieństwa semantycznego danego rozumienia nieokreślonego terminu prawnego lub stwierdzenia. Jak wskazał Larsen (*Entre la estética intelectual, el arbitrio de los jueces y la seguridad jurídica*, „Indret” 2015, nr 3, s. 20 i n.), jego brak umocowania prawnego i konstytucyjnego powoduje, że jego stosowanie w orzecznictwie jest niejednolite, a nawet przypadkowe, co prowadzi do różnych rozstrzygnięć w bardzo podobnych sprawach.

<sup>28</sup> J. Wróblewski, *Constitución y teoría general de la interpretación jurídica*, Madrid 1985, s. 45 i n.

<sup>29</sup> Wróblewski, J., *Constitución...*, op. cit., s. 50 i n., oraz idem, *The Judicial Application of Law*, Dordrecht 1992, s. 106.

<sup>30</sup> Por. K. Larenz, *Metodología de la Ciencia del Derecho*, Barcelona 1966, s. 263 i n., oraz w obszarze prawa karnego E. Cuello Calón, *Derecho Penal. Volume I, General Part, Volume 1*, 18th ed., Barcelona 1980, s. 216. W hiszpańskim systemie prawnym przyjęcie tej wytycznej przypisuje się art. 3.1 Kodeksu cywilnego i wskazanej w nim konieczności interpretacji norm „zasadniczo z uwzględnieniem ich ducha i celu”. Występujący w tym przepisie przysłówek „zasadniczo” zdaje się potwierdzać tezę o jego centralnej roli jako kryterium wykładniczego.

jako jego intencję? Jakie kryteria identyfikacji pozwalają nam z całą pewnością stwierdzić, że cel prawa został ujawniony?

Zgodnie z dominującą wersją doktryny wykładni celowościowej uznanym celem prawa karnego jest ochrona interesu; chroniony interes prawny staje się w konsekwencji kluczem do rozwiązania niepewności wynikającej z wszelkich semantycznych nieokreśloności występujących w definicji prawnej przestępstwa<sup>31</sup>. Maurach i Zipf podkreślają, że interpretacja prawa karnego, a wraz z nią jego znajomość, są wprost niemożliwe bez wskazówki, jaką daje chroniony interes prawny<sup>32</sup>.

Założmy przyjęcie przesłanki (że celem każdego przepisu prawnego definiującego przestępstwo jest ochrona określonego interesu<sup>33</sup>). W takim przypadku cel ochrony takiego interesu byłby rzeczywiście częścią funkcjonalnego kontekstu przepisu prawnego. Tym samym mogłby stać się uprawnionym elementem dyskursu wykładniczego.

Oczywiście należy zauważyć, że decyzja dotycząca konkretnego interesu chronionego przez przepis prawny definiujący przestępstwo w większości przypadków niesie ze sobą pewną kontrowersję. Założmy jednak, że za decyzją stoją rzetelne argumenty kontekstowe lub (jeszcze lepiej), że ustawodawca wyraźnie wskazuje cel przepisu prawnego. Nawet w tych przypadkach dyskurs byłby zagrożony, bo stwierdzenie, że celem danego przepisu prawnego jest ochrona określonego interesu, nie wyjaśnia siły, stopnia, formy, wyjątków czy okoliczności ochrony prawnej tego interesu. Przyznanie, że celem przepisu prawnego jest ochrona określonego interesu, nie oznacza, że należy wyciągnąć z niego określone wnioski co do formy i stopnia tej ochrony. W szczególności nie można przyjąć, że przepis prawny ma na celu największą, najlepszą lub najskuteczniejszą ochronę tego interesu.

Dlaczego jest to ważne? Ponieważ niedookreśloność semantyczna (a więc i konieczność interpretacji) wynika zwykle z braku precyzyjnego określenia stopnia ochrony interesu ustanowionego przez prawo. Zidentyfikowanie chronionego interesu prawnego może stać się dość kłopotliwe, ale problemy związane z wykładnią częściej wiążą się z określeniem dokładnego poziomu ochrony przewidzianej prawem.

Tutaj właśnie strategia rozumowania zastosowana w wykładni celowościowej skutkuje, moim zdaniem, odwróceniem właściwego procesu argumentacji. Jedynie sformułowania zastosowane w ustawie do opisu przestępstwa mogą wyznaczać zasięg ochrony prawnej interesu. Przyjęcie, że celem przepisu prawnego jest ochrona interesu, pozwala na wyciągnięcie w tym zakresie tylko jednego wniosku: że celem ustawy jest ochrona interesu w zakresie ściśle określonym przez brzmienie przepisu prawnego. Zdefiniowanie rodzaju zamachu na interes prawny wymaganego dla

---

<sup>31</sup> M. Cobo Del Rosal, T.S. Vives Antón, *Derecho Penal. Parte General*, 5th ed., Valencia 1999, s. 118; E. Gimbernat Ordeig, *Concepto y método de la ciencia del derecho penal*, Madrid 1999, s. 87 i n.; H.-H. Jescheck, *Tratado de Derecho Penal. Parte General*, 4th ed., Granada 1993, s. 149; D.M. Luzón Peña, *Curso de Derecho Penal. Parte General I*, Madrid 1996, s. 169 i n.; E. Mezger, *Tratado de Derecho Penal*, Madrid 1955, s. 138 i n.; S. Mir Puig, *Introducción a las bases del Derecho Penal. Concepto y Método*, Barcelona 1976, s. 139 i n. oraz 312 i n.

<sup>32</sup> R. Maurach, H. Zipf, *Criminal Law. Parte General*, Buenos Aires 1994, s. 150 i n. oraz w szczególności s. 339.

<sup>33</sup> Przyjęcie tego założenia nie jest oczywiste; sprzeciwia się mu na przykład funkcjonalizm systemowy, omówiony w poprzednim rozdziale.

zakwalifikowania danego działania jako przestępstwa jest więc decyzją ustawodawczą wyrażoną w samej treści przepisu prawnego. Nie można go zmienić ani zastąpić opisem chronionego interesu prawnego.

Wykładnia celowościowa staje się na tym etapie kołowa, ponieważ jedynym właściwym kryterium dla określenia cech ochrony ustanowionej przez przepis prawny jest ten sam przepis prawny, który należy poddać interpretacji. Zidentyfikowanie interesu, którego ochrona stanowi, zgodnie z tą doktryną, cel przepisu prawnego, zależy właśnie od tego, jak przepis ten opisuje przestępstwo. Jak zauważyli Nuvolone<sup>34</sup> i Pagliaro<sup>35</sup>, *ratio legis* jest ustalane wyłącznie na drodze wykładni przepisu prawnego. Z tego powodu paradoksalne jest ustanowienie *ratio legis* jako kryterium interpretacji; oznaczałoby to zmianę *prius* na *posterius*.

Wykładnia celowościowa zawiera więc swoisty fałsz; standardem wykładniczym jest element (stopień ochrony interesu prawnego), którego definicja zależy od pojęć, za pomocą których przepis prawny opisuje przestępstwo, pojęć, które hipotetycznie (bo mamy do czynienia z kwestią wykładni, a nie izomorfii) nie są jasne. Oznacza to konieczność jednoczesnego stwierdzenia, że opis przestępstwa nie jest jasny (bo wymaga interpretacji) oraz że jest jasny (bo pozwala na określenie stopnia ochrony interesu prawnego). Jednoczesne stwierdzenie zarówno jasności, jak i niejasności pojęć prawnych skutkuje dostrzegalnym paradoksem.

Pomimo tych trudności hiszpańscy badacze prawa karnego w pełni uznają prymat tej wersji wykładni celowościowej. Jednakże, moim zdaniem, konsekwencje wynikające z tej doktryny mogą i powinny być kwestionowane. Jak już wcześniej wyjaśniono, w niektórych przypadkach wykładnia celowościowa prowadzi do praktycznych aporii, ponieważ uznanie celu przepisu prawnego skutkuje niekończącym się kołowym odwołaniem pomiędzy chronionym interesem prawnym a opisem przestępstwa przez przepis prawny. W tym przypadku pojawia się wyraźne ryzyko, że w wyniku wykładni celowościowej dojdzie do utożsamienia celu prawa z indywidualnym założeniem samego interpretatora (tj. z celem, który zdaniem interpretatora powinien być realizowany przez prawo). Jak dobitnie wskazuje Guastini, odwoływanie się do woli prawa jako czegoś innego niż (względnie) konkretna wola ustawodawcy jest często taktyką, której celem jest uniknięcie, odsunięcie lub zakłócenie polityki prawnej realizowanej przez organy ustawodawcze, zastępując ją polityką popieraną przez interpretatora<sup>36</sup>. W razie stosowania tej doktryny identyfikacja zarówno chronionego interesu prawnego, jak i stopnia ochrony zapewnianej przez prawo jest zazwyczaj wynikiem subiektywnej opinii, która nie może opierać się na samym przepisie prawnym, ponieważ z założenia w jakimś istotnym aspekcie przepis ten jest niejasny. W takiej sytuacji prawna interpretacja staje się procesem podporządkowanym preferencjom interpretatora w zakresie polityki kryminalnej.

Konsekwencje są szczególnie niekorzystne, kiedy wdrożenie tej techniki prowadzi do celowościowego ograniczenia zakresu zastosowania przepisu prawnego. Z taką sytuacją mamy zwykle do czynienia, kiedy z powodów związanych

<sup>34</sup> P. Nuvolone, *Il possesso nel Diritto Penale*, Milan 1942, s. 55 i n.

<sup>35</sup> A. Pagliaro, *Principi di Diritto Penale. Parte generale*, Milan 2000, s. 78 i n.

<sup>36</sup> R. Guastini, *Técnicas interpretativas*, „Revista jurídica de Castilla-La Mancha” 1993, nr 19, s. 9 i n.

z domniemanym celem ustawy (np. gdy zamach na chroniony interes prawny uznaje się za niewystarczająco dotkliwy) przepis prawny nie jest stosowany wtedy, gdy powinien być stosowany, biorąc pod uwagę brzmienie przepisu prawnego. Pomimo powszechnego uznawania tej praktyki – rzekomo interpretacyjnej – przez hiszpański Trybunał Konstytucyjny (od wydania wyroku w sprawie STC 237/2005 z 26 września), hiszpański Sąd Najwyższy (od wydania wyroku w sprawie STS z 20 czerwca 2006 r., RJ 2006) i główną gałąź hiszpańskiej myśli naukowej, uważam, że istnieją podstawy do zakwestionowania jej zasadności.

Po pierwsze, nie ma pewności, czy może być właściwie zakwalifikowana jako czynność interpretacyjna. W pozytywnym sensie nie dotyczy to sytuacji, gdy przepis prawny jest jednoznaczny, co jest typowym przypadkiem ograniczenia o charakterze celowościowym; ze względu na przyczyny rzekomo związane z celem prawa wyłącza się jeden ze standardowych przypadków podciągniętych pod przepis prawny (stąd uznanie rozstrzygnięcia za ograniczenie). W moim przekonaniu nie kwalifikuje się to jako czynność interpretacyjna, ponieważ z definicji nie byłoby żadnych kontekstowych powodów przemawiających za odrzuceniem takiego rozumienia przepisu prawnego uchodzącego za przypadek standardowy. Kwalifikowałoby się to natomiast jako czynność z zakresu ustawodawstwa semantycznego (ograniczenie zakresu semantycznego oświadczenia prawnego podlegającego interpretacji), a więc zadanie, które nie należy do zbioru funkcji przypisanych badaczowi czy sędziemu<sup>37</sup>.

Jak stwierdzono, gdy głównym kanonem interpretacyjnym staje się chroniony interes prawny, pojawiają się pewne problemy natury logicznej. Problemy te mogą jedynie narastać, jeśli tego kontrowersyjnego kryterium nie stosuje się do rozstrzygania kwestii spornego znaczenia przepisu prawnego, ale do wykluczenia zastosowania dobrze zdefiniowanego przepisu w standardowym przypadku. Choć jest to klasyczne podejście badawcze do zagadnienia, uważam, że strategia ta nie może być uznana za odrębny przypadek czynności interpretacyjnych, ponieważ ostatecznie opiera się na subiektywnej opinii politycznej na temat stopnia ochrony przysługującego określönemu interesowi prawnemu.

## WNIOSKI

Koncepcja interesu prawnego niesie ze sobą zdecydowane korzyści w sporze o politykę kryminalną. Pomimo ograniczeń, pojęcie to wyznacza granice debaty. W szczególności umożliwia ono dostosowanie polityki kryminalnej do popieranej przez siebie teorii politycznej leżącej u jej podstaw. Jednak jego wpływ na teorię prawa należy oceniać z większą ostrożnością. Jak wykazano, doktryna materialnej bezprawności (jedno z podstawowych ucieleśnień tego wpływu) nie tylko stanowi pewne obciążenie dla zasady państwa prawa, ale także budzi zastrzeżenia natury logicznej i skłania do odwoływania się do subiektywnych rozstrzygnięć w przypadku rozpatrywania spraw związanych z niedookreślönnością semantyczną przepisów prawnych.

---

<sup>37</sup> Por. J.A. García Amado, *¿Interpretación judicial con propósito de enmienda? Acerca de la jurisprudencia sobre el artículo 133 del Código Civil*, La Ley 2001, Vol. V, s. 1675.

## BIBLIOGRAFIA

- Alcácer Guirao R. (1998), *Los fines del Derecho penal. Una aproximación desde la filosofía política*, w: *Anuario de Derecho Penal y Ciencias Penales*, (LI).
- Berlin I. (2009), *Liberty*, Oxford.
- Cobo Del Rosal M., Vives Antón T.S. (1999), *Derecho Penal. Parte General*, Valencia.
- Corcoy Bidasolo M. (1999), *Delitos de peligro y protección de bienes jurídico-penales supraindividuales*, Valencia.
- Cuello Calón E. (1980), *Derecho Penal. Volume I, General Part, Volume 1*, Barcelona.
- Devlin P. (2009), *The enforcement of morals*, Indianapolis.
- Dworkin R. (1994), *Liberalism*, w: M. Sandel (red.), *Liberalism and its critics*, New York.
- García Albero R. (1995), *“Non bis in idem” material y concurso de leyes penales*, Barcelona.
- García Amado J.A. (2001), *¿Interpretación judicial con propósito de enmienda (del legislador)? Acerca de la jurisprudencia sobre el artículo 133 del Código Civil*, w: *La Ley*, Vol. V.
- Garcías Planas G. (1989), *Consecuencias del principio ‘non bis in idem’ en Derecho penal*, „Anuario de derecho penal y ciencias penales”, nr 42.
- Gimbernat Ordeig E. (1999), *Concepto y método de la ciencia del derecho penal*, Madrid.
- Gómez Martín V. (2004), *Libertad, seguridad y sociedad del riesgo*, w: *La política criminal en Europa*, Barcelona.
- Gracia Martín L. (2010), *La modernización del derecho penal como exigencia de la realización del postulado del estado de derecho (social y democrático)*, „Revista de Derecho Penal y Criminología”, nr 3.
- Guastini R. (1993), *Técnicas interpretativas*, w: *Revista jurídica de Castilla-La Mancha*.
- Hassemer W. (1992), *Rasgos y crisis del Derecho Penal moderno*, „Anuario de Derecho Penal y Ciencias Penales”, nr XLV-I.
- Husak D. (1987), *Philosophy of Criminal Law*, New Jersey.
- Husak D. (2008), *Overcriminalization*, Oxford.
- Jacobs J. (2011), *Criminal Justice and the Liberal Polity*, „Criminal Justice Ethics”, nr 30-2.
- Jakobs G. (1996), *Sociedad, norma y persona en una teoría de un Derecho penal funcional*, Madrid.
- Jeschek H.-H. (1993), *Derecho Penal. Parte General*, Granada.
- Larenz K. (1966), *Metodología de la Ciencia del Derecho*, Barcelona.
- Larsen P. (2015), *Entre la estética intelectual, el arbitrio de los jueces y la seguridad jurídica*, „Indret”, nr 3.
- Luzón Peña D.M. (1996), *Curso de Derecho Penal. Parte General I*, Madrid.
- Martínez-Buján Pérez C. (1997), *Facturación ilícita*, w: *Delitos relativos a la propiedad industrial, al mercado y a los consumidores*, Madrid.
- Martínez-Buján Pérez C. (2022), *Derecho Penal Económico y de la Empresa*, Valencia.
- Maurach R., Zipf H. (1994), *Derecho Penal. Parte General*, Buenos Aires.
- Mezger E. (1955), *Tratado de Derecho Penal*, Madrid.
- Mir Puig S. (1976), *Introducción a las bases del Derecho Penal*, Barcelona.
- Mir Puig S. (1998), *Derecho Penal. Parte General*, Barcelona.
- Morillas Cueva L. (2021), *De la concreción conceptual y alcance del concurso de leyes penales*, w: E. Marín de Espinosa Ceballos (red.), *El Derecho Penal en el siglo XXI*, Valencia.
- Nuvolone P. (1942), *Il possesso nel Diritto Penale*, Milan.
- Orts Berenguer E., González Cussac J.L. (2022), *Compendio de Derecho Penal. Parte general*, Valencia.
- Pagliaro A. (2000), *Principi di Diritto Penale. Parte generale*, Milan.
- Pawlik M. (2016), *El delito, ¿lesión de un bien jurídico?*, „Indret”, nr 2.
- Pettit P., Braithwaite J. (1993), *Not Just Deserts, Even in Sentencing*, „Current Issues in Criminal Justice”, nr 4-3.
- Pérez-Sauquillo Muñoz C. (2019), *Legitimidad y técnicas de protección penal de bienes jurídicos supraindividuales*, Valencia.

- Sánchez-Vera Gómez-Trelles J. (2002), *Delito de infracción de deber y participación delictiva*, Madrid.
- Schünemann B. (1991), *¿Ofrece la reforma del Derecho penal económico alemán un modelo o un escarmiento?*, w: *Jornadas sobre la 'Reforma del Derecho Penal en Alemania'*, Madrid.
- Silva Sánchez J.M. (2001), *Directivas de conducta o expectativas institucionalizadas? Aspectos de la discusión actual sobre la teoría de las normas*, w: *Modernas tendencias en la ciencia del Derecho Penal y en la Criminología*, Madrid.
- Silva Sánchez J.M. (2019), *Los tres ámbitos de la dogmática jurídico-penal'*, „Indret”, nr 4.
- Valle Muñiz J.M. (1999), *Comentario al artículo 282*, w: G. Quintero Olivares (red.), *Comentarios a la Parte Especial del Derecho Penal*, Pamplona.
- Wróblewski J. (1985), *Constitución y teoría general de la interpretación jurídica*, Madrid.
- Wróblewski J. (1992), *The Judicial Application of Law*, Dordrecht.

**Cytuj jako:**

Gómez Lanz J., *Zamach na chroniony interes prawny: zasada kryminalizacji i element przestępstwa?*, „Ius Novum” 2023 (17) nr 3, s. 21–34. DOI: 10.26399/iusnovum.v17.3.2023.19/j.gomez.lanz